

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 lipca 2020 r. skazał Karena V. na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności. Oskarżony mężczyzna został uznany za winnego popełnienia przestępstw polegających m.in. na wzięciu i przetrzymywaniu zakładnika.

Prokuratura Rejonowa Olsztyn-Południe w dniu 24 kwietnia 2019 r. skierowała do Sądu Okręgowego w Olsztynie akt oskarżenia przeciwko Karenowi V., obywatelowi rosyjskiemu oskarżonemu o popełnienie pięciu przestępstw na terenie Rosji i Polski.

W pierwszym i zarazem najpoważniejszym zarzucie Karen V. został oskarżony o to, że w okresie od 13 do 17 marca 2017 r. na terenie Obwodu Kaliningradzkiego, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wziął, a następnie przetrzymywał zakładnika w osobie Artura K. (obywatela Polski) oraz groził m.in. śmiercią i porwaniem syna Teresie S. (obywatelce Polski) jako świadkowi w prowadzonym przez policję postępowaniu o „stalking”. W ocenie prokuratora Karen V. chciał w ten sposób zmusić Teresę S. do zmiany obciążających go zeznań. Ponadto wzięcie i przetrzymywanie Artura K. jako zakładnika miało wiązać się z wielokrotnym grożeniem K. śmiercią, w tym z użyciem noża, zaborem pieniędzy (6 tys. rubli, 500 euro i 1,8 tys. zł) i użytkowanego przez niego samochodu marki BMW o wartości około 35 tys. zł oraz próbą zmuszenia go do zapłacenia 30 tys. euro w zamian za uwolnienie.

Cztery kolejne zarzuty przedstawione Karenowi V. dotyczyły grożenia śmiercią Arturowi K. w dniu 26 października 2018 r. w jednej z miejscowości na terenie gminy Bartoszyce, a także pozbawienia wolności Teresy S., Łukasza S. i Krzysztofa S. w okresie od 13 do 14 marca 2017 r. na terenie Obwodu Kaliningradzkiego oraz grożenia śmiercią dwóm ostatnim pokrzywdzonym w celu skłonienia ich do zaniechania powiadomienia organów ścigania o porwaniu Artura K. i pozbawieniu wolności pokrzywdzonych.

Karen V. został zatrzymany w dniu 8 listopada 2018 r., a następnie decyzją Sądu zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Proces Karena V. rozpoczął się w dniu 26 czerwca 2019 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Karen V. nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu przestępstw i złożył obszerne wyjaśnienia, wskazując, że obciążający go świadkowie złożyli fałszywe zeznania motywowane zemstą i chęcią wyeliminowania go z granicy polsko-rosyjskiej,

ponieważ miał on stanowić przeszkodę w nielegalnym procederze, który uprawiali.

Wyrok w tej sprawie zapadł w dniu 8 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał oskarżonego za winnego popełnienia czterech z pięciu zarzucanych mu czynów, w tym czynu dotyczącego wzięcia i przetrzymywania zakładnika, i skazał go za to na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności. Sąd orzekł wobec oskarżonego także obowiązek naprawienia szkody w kwocie 4387 zł na rzecz Artura K. oraz w kwocie 50 tys. zł na rzecz Teresy S.. Ponadto, względem oskarżonego orzeczony został zakaz kontaktowania się bezpośrednio i za pośrednictwem innych osób, jak również przy użyciu wszelkich form komunikacji oraz zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów wobec pokrzywdzonych Artura K., Teresy S., Łukasza S. i Krzysztofa W. – na okres 10 lat co do każdego z nich.

Tym samym wyrokiem Sąd uniewinnił Karena V. od zarzutu kierowania gróźb karalnych wobec Artura K. w dniu 26 października 2018 r. w jednej z miejscowości na terenie gminy Bartoszyce.

W ocenie Sądu Okręgowego w Olsztynie analiza całości materiału dowodowego w tej sprawie wskazuje, że zdarzenia dotyczące m.in. wzięcia i przetrzymywania zakładnika niewątpliwie miały miejsce.

Sąd ustalił, że oskarżony Karen V. i pokrzywdzona Teresa S. w przeszłości żyli w nieformalnym związku. Po rozstaniu pozostawali w konflikcie, który doprowadził do zainicjowania przez Teresę S. postępowania przygotowawczego o „stalking”. W rezultacie w dniu 3 stycznia 2017 r. w nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową Olsztyn-Północ postępowaniu zostało wydane postanowienie o przedstawieniu Karenowi V. zarzutu uporczywego nękania. Rosjanin został wówczas oddany pod dozór policji połączony z zakazem kontaktowania się z Teresą S. oraz zakazem zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów. Postępowanie o stalking zakończyło się prawomocnym orzeczeniem wobec Karena V. kary 1 roku pozbawienia wolności i w ocenie Sądu Okręgowego ma ono ścisły związek z wydarzeniami będącymi przedmiotem tej sprawy.

Karen V. pozostawał w konflikcie także z Arturem K., którego oskarżał o złożenie obciążających go wyjaśnień w sprawie o wymuszenia rozbójnicze. Sąd Rejonowy w Bartoszycach w dniu 30 sierpnia 2016 r. wydał w tej sprawie wyrok skazujący wobec obu mężczyzn.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 13 marca 2017 r. Artur K., poruszając się samochodem marki BMW wraz dwoma pasażerami Krzysztofem W. i Łukaszem S. (obaj są obywatelami Polski), oraz Teresą S., kierując swoim pojazdem marki Mercedes, wjechali na teren Obwodu Kaliningradzkiego przez przejście graniczne Grzechotki-Mamonowo. Gdy w drodze powrotnej do kraju ustawili się w kolejce do przejścia w Bagrationowsku, zatrzymał się przed nimi inny samochód marki Mercedes. Wysiadł z niego nieznany mężczyzna, który w języku rosyjskim poprosił Artura K. i Teresę S., żeby udali się z nim na rozmowę w celu wyjaśnienia sprawy, o co prosił Karen V. Czwooro Polaków udało się na stację paliw po stronie rosyjskiej. Tam nieznany mężczyzna polecił Teresie S. przesiąść się do pojazdu Artura K. oraz jechać dalej za mężczyzną w mercedesie. Dojechali do restauracji w Bagrationowsku, w której zjawiała się także grupa około 7 nieustalonych, rosyjskojęzycznych mężczyzn. Teresa S., podobnie jak Krzysztof W. i Łukasz S. otrzymali polecenie, aby na czas rozmowy Karena V. z Arturem K. oczekiwali w samochodzie pod restauracją. Po kilku godzinach czworgu Polaków polecono, aby pod eskortą samochodów rosyjskojęzycznych mężczyzn udali się do Kaliningradu. Na miejscu, w restauracji z hotelem, Karen V. zabrał Polakom paszporty, a następnie kilkakrotnie zażądał od Artura K. zapłacenia 30 tys. euro w zamian za jego powrót do kraju. Po zamknięciu lokalu, w trakcie oczekiwania pod restauracją, Karen V. zastraszał pokrzywdzonych Polaków oraz uderzył w twarz Łukasza S. W dniu 14 marca 2017 r. Artur K. został rozdzielony z pozostałymi pokrzywdzonymi, natomiast Teresie S. wraz z Krzysztofem W. i Łukaszem S. zezwolono na powrót do Polski. Karen V. poinformował wtedy Teresę S., że Artur K. pozostanie w Rosji jako gwarancja, że wycofa swoje zeznania. Karen V. po zwróceniu paszportów zagroził śmiercią Krzysztofowi W. i Łukaszowi S., jeżeli zgłoszą to zdarzenie policji. Po powrocie do kraju Teresa S. wraz z żoną Artura K. zawiadomiły organy ścigania o porwaniu. W nocy z 16 na 17 marca 2017 r. rosyjscy funkcjonariusze zaalarmowani przez stronę polską o miejscu pobytu Artura K. udali się do hotelu w Kaliningradzie, gdzie zastali Artura K. samego zamkniętego w pokoju.

Tym samym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, uznając, że brał on czynny i wiodący udział w zorganizowaniu opisanych wyżej zdarzeń.

Wyrok w tej sprawie nie jest prawomocny.

Marcin Wojciechowski

Z upoważnienia zastępcy Rzecznika Prasowego Sądu Okręgowego w Olsztynie
Olsztyn, dnia 9 lipca 2020 r.